

Za Holocaust odpowiada wielki mufti Palestyny?

22 października 2015

„Hitler nie chciał zabijać Żydów, chciał ich wysiedlić” – tłumaczył premier Izraela na Światowym Kongresie Syjonistycznym. Jego zdaniem do Holocaustu doprowadziła rozmowa Hitlera z Hajem Aminem al-Husseini, ówczesnym wielkim muftim Jerozolimy.

Al-Husseini miał przekonać Führera, że pomysł wypędzenia Żydów jest zły, ponieważ wówczas zajmą oni Palestynę. Dlatego – jak twierdzi Netanjahu, mufti poradził ich spalić.

Premiera potępili zarówno historycy, którzy stanowczo zaprzeczają takiej wizji historii, jak i izraelska opozycja, która oskarżyła Netanjahu o trywializowanie Holocaustu i wykorzystywanie jego ofiar do walki politycznej. Saeb Erekat, członek Rady Legislacyjnej Autonomii Palestyńskiej (odpowiednika parlamentu) stwierdził natomiast, że tą wypowiedzią premier Izraela zwalnia Hitlera z odpowiedzialności za wymordowanie Żydów w czasie II wojny światowej.

Jak twierdzi prof. Dan Michman, przewodniczący Międzynarodowego Instytutu Badań nad Holocaustem Jad Waszem. Stwierdził on, że Adolf Hitler faktycznie spotkał się w trakcie trwania wojny z wielkim muftim, jednak stało się to już po rozpoczęciu Zagłady i sytuacja opisana przez Netanjahu nigdy nie mogła mieć miejsca. Podobnego zdania jest prof. Dina Porat, dyrektor Jad Waszem ds. historycznych. „Nie można powiedzieć, że to wielki mufti poddał Hitlerowi pomysł, żeby zabić albo spalić Żydów. To po prostu nieprawda” – twierdzi historyczka. Premiera i jego wizję poparł natomiast John Kerry, sekretarz stanu USA. „To absurd, nie zauważać roli Husseiniego, który był zbrodniarzem wojennym i zachęcał

Hitlera do eksterminacji europejskich Żydów.”

„Nie było moim celem podważać odpowiedzialność Hitlera” – tłumaczył się z kolei sam Netanjahu. „Tylko powiedzieć, że ojciec narodu palestyńskiego chciał zniszczyć Żydów jeszcze przed okresem okupacji” – mówił.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu